

Sygn. akt II Ca 596/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 2 lutego 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

|                        |   |
|------------------------|---|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSO Jacek Chmura (spr.)</b>                        |
| <b>Sędziowie:</b>      | <b>SSO Barbara Mokras</b><br><b>SSO Wojciech Vogt</b> |
| Protokolant:           | st. sekr. sąd. Jolanta Bąk                            |

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa N. F. (1)

przeciwko D. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 27 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 2469/14

1. Oddala apelację;

2. Zasądza od pozwanej D. R. (1) na rzecz powódki N. F. (1) kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Wojciech Vogt SSO Jacek Chmura SSO Barbara Mokras

**II Ca 596/16**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27.06.2016 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie I C 2469/14 z powództwa N. F. (1) przeciwko D. R. (1) o zapłatę:

I. Zasądził od pozwanej D. R. (1) na rzecz powódki N. F. (1) kwotę 70.000,00 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.05.2015r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie oddalił powództwo.

III. Zasadził od pozwanej na rzecz adw. Z. K. kwotę 3.600,00 zł powiększoną o stawkę 23 podatku od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

IV. Nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 4.310,00 zł tytułem kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 21 stycznia 2014r. powódka N. F. wraz z sistrą D. C. była w P. (...) mieszczącej się w budynku przy ul. (...) K.. Właścicielem tej nieruchomości jest pozwana D. R.. Powódka wypłaciła tam kwotę 600,00zł. Transakcja została zarejestrowana o godz.11.25. Po wyjściu z banku kobiety szły po placu znajdującym się przy budynku w kierunku ul. (...). Plac był oblodzony. Powódka pośliznęła się i upadła na prawą rękę. Siostra i nieznanemu mężczyźnie pomogli wstać powódce. Następnie kobiety przeszły do (...) Banku (...) S.A. przy ul (...). Tam powódka skorzystała z toalety. Powódka opowiedziała o zdarzeniu. W P. tej powódka złożyła również wniosek kredytowy, który został wprowadzony do systemu o godz. 12.09. W tej sprawie powódka była umówiona wcześniej. Pracownica banku (...) wezwała taksówkę i powódka pojechała do szpitala gdzie została przyjęta na Oddział Ratunkowy Wojewódzkiego Szpitala (...) w K.. Przyjęcie zgłoszenia odnotowano o godz.12.05. W szpitalu założono powódce opatrunek gipsowy na rękę prawą. Powódka jest osobą praworęczną.

Pozwana na nieruchomości przy ul. (...) prowadzi działalność gospodarczą. W okresie kiedy miało miejsce zdarzenie zatrudniała J. K. oraz A. P. m.in. w celu utrzymania czystości oraz zabezpieczenia przejść dla pieszych. Wymienieni zajmowali się również nieruchomością położoną przy ul. (...).

W wyniku zdarzenia powódka doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej i wyrostka rylcowego kości łokciowej prawej. Powódka nosiła opatrunek gipsowy przez okres 6 tygodni. W związku ze złamaniem wystąpił u powódki Zespół (...) kończyny górnej prawej. Hospitalizacja powódki w szpitalu trwała od dnia 11.03.2014r. do dnia 15.03.2014r. P. korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych przez okres ponad 6 miesięcy i nadal z nich korzysta. Rehabilitacja wskazana jest praktycznie do końca życia. Nadal odczuwa bóle okolice łokcia, nie może sprawnie włączyć prawą dłoń. U powódki wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu (20% w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. ). Doznany uraz był powodem znacznych cierpień i istotnie ograniczył aktywność życiową. Mimo znacznej poprawy stanu klinicznego ręka prawa nadal pozostaje niesprawna i niewydolna.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o wskazane dowody. Co do daty i miejsca zdarzenia sąd uznał zeznania powódki za wiarygodne. Nie mogła ich potwierdzić siostra powódki albowiem zmarła 25.05.2014r. Przeprowadzony dowód z oględzin miejsca zdarzenia oraz drogi między placówkami banku umożliwił ustalenie orientacyjne czasu przejścia na mniej niż 6 minut. Można przyjąć, że po upadku powódka była w szoku. Wiedziała, że jest umówiona w banku przy ul. (...) i dlatego tam się udała a nie szukała jakiejś pomocy przy ul. (...). Mogła iść bo doznała jedynie urazu ręki. Dopiero przy ul. (...) czując się źle przy pomocy pracownicy banku zdecydowała się jechać do szpitala. Fakt rejestracji wniosku powódki po godzinie 12-iej nie ma znaczenia albowiem pracownik mógł go zarejestrować już po opuszczeniu przez powódkę banku. Powódka podała, że była już wcześniej umówiona w tej sprawie. W ocenie sądu realne jest zaistnienie ustalonych zdarzeń w czasie 40 minut (czas od wypłaty pieniędzy 11.25, do rejestracji na Oddziale Ratunkowym 12.05 ). Należy zauważyć, że powódka zeznawała konsekwentnie, pewnie i brak jest sprzeczności w jej wersji wydarzeń. Trudno założyć aby powódka stworzyła tę wersję jedynie na potrzeby niniejszej sprawy. W sposób pośredni jej wersję potwierdziła H. D., której powódka opowiedziała o zdarzeniu. Świadek ten potwierdził również, że miejsce zdarzenia, które opisała powódka faktycznie było oblodzone. Oględziny miejsca zdarzenia pozwoliły ustalić/że plac wokół budynku wykorzystywany jest też jako parking dla pojazdów i nie ma tam wydzielonego ciągu dla pieszych. Można więc przyjąć, że utrzymanie w należytym stanie przejścia dla pieszych w okresie zimowym wymaga dużego zaangażowania albowiem powinno się zadbać o cały plac a nie tylko o wejścia do sklepów czy innych pomieszczeń . Osoby zajmujące się należytym utrzymaniem placu przyznały, że równocześnie

zajmowały się jeszcze inną nieruchomością a więc nie przebywały cały czas przy ul. (...). Należy zauważyć, że wskazane miejsce zdarzenia położone jest z boku nieruchomości blisko wyjazdu. Można założyć, że dbano głównie o teren przy samym budynku w którym znajdują się liczne firmy a w feralnym miejscu doszło do zaniedbania polegającego na braku likwidacji śliskości powierzchni placu. Gdyby miejsce to byłoby należycie zabezpieczone to powódka nie przewróciłaby się. Dokonując tego ustalenia sąd nie dał wiary pozwanej oraz świadkom J. K. oraz A. P. co do faktu, że plac był odpowiednio zabezpieczony.

Odpowiedzialność pozwanej wynika z art.415 k.c. albowiem na zarządcy nieruchomości spoczywa obowiązek należytego utrzymania nieruchomości a także chodników przylegających do nieruchomości w okresie zimowym przez podjęcie takich działań aby była możliwość bezpiecznego poruszania się pieszych (ustawa z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (DZ.U. 2005r. 236.2008 j.t ). Właściciel ( zarządca nieruchomości) nie wywiązał się z tego obowiązku a więc jego odpowiedzialność wobec powódki wynika z art. 415 k.c. Zgodnie z art.445 §1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. powódka zasadnie może domagać się zadośćuczynienia.

Co do ustalenia wysokości tego zadośćuczynienia sąd miał na uwadze opinię biegłego lekarza A. K.. Biegła wskazała na rodzaj doznanego obrażenia i trwałych następstw zdarzenia. Opinia jest wyczerpująca i należało przyjąć ją jako przydatną w sprawie. Biegła określając stopień uszczerbku (%) posiłkował się rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej na potrzeby niniejszej sprawy i określiła go na 20. Istotnym jest jednak opis dolegliwości i skutki zdarzenia na które wskazano w opinii. Mając na uwadze całokształt sprawy, zasady doświadczenia życiowego i poczynione ustalenia Sąd uznał roszczenia za uzasadnione.

Zadośćuczynienie powinno stanowić pewien sposób złagodzenia cierpień. Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W licznych orzecznictwie sądów podkreśla się element godziwości zadośćuczynienia a więc ustalenia go na odpowiednim poziomie adekwatnie do indywidualnego zdarzenia. Mając powyższe na uwadze Sąd uznaje, że odpowiednią kwotą z tytułu zadośćuczynienia jest kwota 70.000,00 zł.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481k.c. Oddalenie powództwa dotyczy wcześniejszej daty żądania zapłaty odsetek. Pozwana o roszczeniu dowiedziała się dopiero w toku tej sprawy i zajęła stanowisko 23.03.2015 r. (odpowiedź na pozew). O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców (adwokatów) prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 13.490 - j.t.) oraz przepisami ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 14.1025. - j.t. ze zm.) mając na uwadze wysokość zasądzonych roszczeń.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana apelacją z dnia 30 września 2016 r. w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.05.2015r. do dnia zapłaty oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu, tj. pkt I, III i IV wyroku.

Zaskarżonemu w części wyrokowi pozwana zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez bezpodstawne uznanie przez Sąd kwoty 70.000,00 zł zamiast kwoty 35.000,00 zł za sumę odpowiednią tytułem zadośćuczynienia, w sytuacji gdy kwota ta nie spełnia przesłanki adekwatności w stosunku do indywidualnych okoliczności związanych z doznaną przez powódkę krzywdą, a tym samym ustalenie zadośćuczynienia w kwocie rażąco zawyżonej;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że zasadne jest przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, w sytuacji gdy wskazany w opinii biegłego sądowego stopień uszczerbku na zdrowiu powódki nie uzasadnia zasądzenia zadośćuczynienia w tak rażąco wysokiej kwocie.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do zaskarżonej kwoty 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23.05.2015r. do dnia zapłaty;

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego w części wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania istoty sprawy;

- zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 11 października 2016 r. pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i przyznanie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy aprobuje w całości i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy.

W pierwszej kolejności biorąc pod uwagę zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. Sąd Okręgowy zważył, że powyższy zarzut byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05 opublikowany lex nr 172176). Ocena mocy i wiarygodności dowodów przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r. w sprawie I ACa 456/05 opublikowany lex nr 177026).

Tymczasem wbrew zarzutom powoda Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny, bezstronny i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego, a skarżąca D. R. (1) nie wykazała w żaden sposób, by ocena ta naruszyła zasady logicznego rozumowania, przeczyła doświadczeniu życiowemu, zawierała błędy logiczne, była niepełna, czy też wewnętrznie sprzeczna. Należy podkreślić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w nieodpowiedniej wysokości, ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma charakter oceny i należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Ingerencja sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia możliwa jest zatem jedynie w wypadku, gdyby po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiar, okazało się ono nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie I CK 219/04; wyrok z dnia 9 lipca 1970 r. w sprawie III PRN 39/70, OSNC 1971 rok, nr 3, poz. 53). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć zarówno przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby wymiar jedynie symboliczny i nie stanowiłyby rekompensaty doznanej krzywdy, jak również zasądzenia kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby poszkodowanej.

Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i nie może być symboliczne, ale też nie może być nadmierne w stosunku do krzywdy. Jego wysokość zależy przede wszystkim od okoliczności rzutujących na rozmiar doznanej krzywdy, np. nasilenie cierpień, długotrwałość choroby i leczenia, rozmiar kalectwa, stopień utraty zdolności do pracy i poczucia nieprzydatności społecznej, stan ogólnej niezdolności fizycznej lub umysłowej.

Biorąc pod uwagę ustalone w stanie faktycznym obrażenia doznane przez powódkę w zdarzeniu – na skutek upadku z dnia 21.01.2014 r. w postaci złamania nasady dalszej kości promieniowej i wyrostka rylcowego kości łokciowej

prawej należy stwierdzić, że ustalone w wyroku Sądu I instancji zadośćuczynienie w kwocie łącznej 70.000 zł jest zadośćuczynieniem odpowiednim w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Należy bowiem mieć na uwadze skutki urazu doznane przez powódkę w postaci odczuwanego bólu w okolicy łokcia, braku możliwości sprawnego władania prawą ręką u osoby praworęcznej. Doznany uraz był powodem znacznych cierpień powódki, także związanych z trudnościami w wykonywaniu wielu czynności precyzyjnych. Z uwagi na stwierdzone konsekwencje urazu u powódki biegła stwierdziła trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 20%. Dodatkową uciążliwością jest wystąpienie pourazowego zespołu (...) w postaci obrzęku, bolesności, nadwrażliwości na zmiany temperatury, nadmiernej potliwości, bólów, ograniczenia ruchowego, co istotnie ogranicza powódkę w jej aktywności i zdolności do samodzielnego wykonywania czynności w życiu codziennym. Ograniczenia te były znaczne w okresie 7 – 8 miesięcy po zdarzeniu. Pomimo pewnej poprawy, powódka nie odzyskała pełnej sprawności kończyny, ręka pozostaje nadal niesprawna i niewydolna.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności dotyczące stanu zdrowia powódki i skutków zdarzenia na jej zdolność funkcjonowania oraz negatywne rokowania co do powrotu do pełnej sprawności, ustalona kwota zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł zasądzona w wyroku Sądu I instancji odpowiada, zdaniem Sądu Okręgowego, rozmiarowi doznanej przez powódkę krzywdy. Zarzuty podnoszone w tym zakresie przez pozwanego w treści apelacji nie mogły zostać uwzględnione. Biorąc bowiem pod uwagę doznane przez powódkę obrażenia i ich skutki w życiu powódki, należy uznać, że określone w wyroku Sądu Rejonowego zadośćuczynienie nie jest nadmierne.

Wobec powyższego zarzuty pozwanego w zakresie nieprawidłowego ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia nie mogły zostać uwzględnione.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, apelacja pozwanego, jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając nimi pozwanego w całości, jako stronę przegrywającą.

SSO Barbara Mokras SSO Jacek Chmura SSO Wojciech Vogt